

Teraz tutaj trafiają mali pacjenci zmagający się z ciężką chorobą



### Ten szpital jest cudowny

– Jest więcej miejsca i ja już mam osobne łóżko. I, co uciechy Maciusia (5 L), telewizor w sali. Synka zmęczyła przeprowadzka, ale jak tylko odpocznie, będziemy poznawać nową placówkę – mówi Alicja Kurek (32 L), mama małego pacjenta

**Przeprowadzka kliniki onkologii dziecięcej z Bujwida**

# Chore maluchy

# są już w Przylądku Nadziei

**W**ow – tak zareagowali rodzice i pierwsi mali pacjenci, którzy przestąpili próg nowej kliniki onkologicznej **Przylądek Nadziei**. Wielka przeprowadzka z **Bujwida** na **Borowską** przebiegła bez

większych utrudnień. Teraz trzeba już tylko zdrowieć.

Koniec widoków z okna na cmentarz, ścisku, sypiącego się tynku i rozpadających ścian. Szpital onkologiczny dla dzieci, zbudowa-

ny tuż przy Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym, już działa. – **To skoki i trochę szok cywilizacyjny – komentują z uśmiechem lekarze i rodzice małych pacjentów.** – Wszystko wydaje się tu jakby łatwiejsze – doda-

ją. Nic dziwnego! Po kilkunastu latach w rozsypanych się budynkach nareszcie mają do dyspozycji duże przestronne sale i korytarze. Rodzice przyznają, że z ulgą pożegnali łóżka polowe i materace. Teraz mogą spać komfortowo na rozkładanych łóżkach tuż przy swoich dzieciach. Część z nich zapewne skorzysta z hoteliku, do którego można przejść, nie wychodząc ze szpitala. **W pobliżu Przylądka jest Park Skowroni i plac zabaw tylko dla pacjentów placówki.** Zapewne, kiedy tylko pogoda na to pozwoli, huśtawki i karuzele pójdą w ruch. Sama przeprowadzka wymaga-

ła nie lada przygotowania logistycznego. Z 60 małych pacjentów leżących w klinice przy **Bujwida**, lekarze wypisali tych, którzy mieli odpowiednie wyniki. **Dzięki temu karetkami i busem trzeba było przewieźć 26 dzieci.** Największym wyzwaniem był transport chorych tuż po przeszczepach. Wszystko szczęśliwie się udało. Już pierwszego dnia działania przylądka trafili tam nowi pacjenci ze skierowaniami. Przyjęcia zaczęły się bowiem od razu. To pokazuje, jak ważna była ta inwestycja. Wszystko po to, by mali pacjenci jak najszybciej wrócili do zdrowia. **AMW**

Nowoczesne i przestronne sale zabiegowe zapewniają pacjentom i personelowi zupełnie inną jakość leczenia



Prof. Krzysztof Kałwak (46 L)

## Poznajemy nowy budynek

Mamy nadzieję, że dyrekcja Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego stanie na wysokości zadania i zapewni nam odpowiednią kadrę oraz pomoc administracyjną

Klinika Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej